

Sygn. akt XIII 1U 21450/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sekcja ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość emerytur i rent byłym funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Aleksandra Rutkowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Aleksandra Kisiel

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2022 r. w Warszawie na rozprawie sprawy M. O.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek odwołania M. O.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

z 3 sierpnia 2017 r. nr (...)

I. oddala odwołanie;

II. nie obciąża M. O. kosztami zastępstwa procesowego należnymi Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W..

sędzia Aleksandra Rutkowska

Sygn. akt XIII 1U 21450/18

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z dnia 3 sierpnia 2017 r., nr (...) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej M. O., określając jej wysokość od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł.

Podstawą wydania tej decyzji były art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c i art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego

Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270).

W świetle powołanego przepisu, emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Wysokość tak ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwota ta w momencie wydania zaskarżonej decyzji wynosiła 2.069,02 zł brutto.

M. O. odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczenia w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed dniem 1 października 2017 r., i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na rzecz organu zwrotu kosztów zastępstwa. W uzasadnieniu Zakład podniósł, że zaskarżona decyzja jest zgodna ze wskazanymi w odwołaniu przepisami prawa, a tym samym odwołanie pozbawione jest podstaw prawnych. Z informacji o przebiegu służby z dnia 11 maja 2017 r., Nr (...), sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej wynika, że odwołujący M. O. w okresie od dnia 1 czerwca 1977 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy emerytalnej. W związku z powyższym, zaskarżoną decyzją Zakład dokonał ponownego przeliczenia świadczenia odwołującego.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. O. z dnia 1 czerwca 1977 r. rozpoczął pracę na stanowisku starszego referenta t.o. w Departamencie (...) Wydział (...). Po poznaniu i opanowaniu zasad pracy w dziale instalacyjnym techniki operacyjnej, M. O. został skierowany wraz z doświadczonymi pracownikami do realizacji przedsięwzięć operacyjno-technicznych Służby Bezpieczeństwa bezpośrednio w aktywnie wrogie środowiska. W okresie pracy w MSW, M. O. brał udział w realizacji obiektów po linii PP (Podśluchy Pokojowe), był kierowany do wykonywania samodzielnych zadań na obiektach o specjalnym znaczeniu. W czasie nieobecności kierownika kierował zespołem instalacyjnym PP. M. O. instalował podśluchy i przeszukiwał lokale.

Do zadań Wydziału (...) Departamentu (...) należało opracowywanie i realizacja P.P. (Podśluchów Pokojowych) na podstawie zgłoszonych wniosków. Ponadto Wydział (...) prowadził opracowanie operacyjno-techniczne obiektów P.P. i organizował niezbędne przedsięwzięcia operacyjno-techniczne zmierzające do założenia P.P. Do zadań Wydziału (...) należało również m.in. organizowanie wspólnie z jednostką zamawiającą operacyjnej kontroli założonych instalacji P.P.; opracowywanie, organizowanie i legalizacja Lokali Przejściowych, Punktów Odbioru i Lokali Konspiracyjnych oraz likwidacja obiektów P.P. po zakończonym okresie eksploatacji.

Dowód: - wniosek o nadanie stopnia MO z 4 sierpnia 1980 r. k. 98 -99 akt osobowych,

- charakterystyka służbowa z 14 listopada 1981 r. k. 101 akt osobowych,

- Indywidualna Karta Przeglądu Kadrowego k. 110-112 akt osobowych,

- Zakres działania Wydziału (...) Departamentu (...) k. 155- 156 akt

Sprawy,

- częściowo przesłuchanie M. O. k. 168 verte – 169.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych, w aktach osobowych,

Dokumenty z akt osobowych odwołującego stanowią dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., a w związku z tym korzystają z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W toku postępowania ani organ emerytalny, ani też odwołujący nie przedstawili dowodu podważającego wiarygodność powyższych dokumentów urzędowych. Zeznania odwołującego tylko w części zasługują na uwzględnienie, a mianowicie w zakresie w jakim przedstawione w nich zostały czynności wykonywane przez odwołującego (instalowanie podsłuchów pokojowych i czynności operacyjno-techniczne z tym związane). Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego w zakresie w jakim utrzymywał on, że zakładał podsłuchy przestępcą kryminalnym. Odwołujący nie był bowiem zatrudniony w MO a w Służbie Bezpieczeństwa, która zajmowała się zwalczaniem działalności opozycyjnej godzącej w interesy PRL, a nie ściganiem przestępców kryminalnych. Treść opinii służbowych nie wynika, aby w okresie służby w SB, M. O. zajmował się ściganiem przestępczości kryminalnej. Zakres działania Wydziału(...)Departamentu (...) również nie wskazuje, aby była to jednostka SB zajmująca się zwalczaniem pospolitych przestępstw kryminalnych. W związku z powyższym, zeznania odwołującego w tym zakresie należało ocenić jako próbę umniejszenia znaczenia jego służby przed 1990 r. i marginalizacji jego roli w aparacie bezpieczeństwa PRL. Potwierdzenia w materiale dowodowym w postaci dokumentów urzędowych nie znajdują również zeznania odwołującego w zakresie opisanej przez niego sytuacji nieinterweniowania wobec opozycjonisty, który podczas przeszukania lokalu połknął kartkę z lista opozycjonistów. Co istotne odwołujący reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie zgłosił na tę okoliczność innych dowodów, np. z zeznań świadków.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Z uwagi na to, że w złożonym odwołaniu ubezpieczony podnosi przede wszystkim zarzut co do niekonstytucyjności przepisów prawa materialnego, stanowiącego podstawę wydania zaskarżonej decyzji organu emerytalnego, Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazuje, iż w systemie prawnym obowiązującym na gruncie Konstytucji RP, sąd powszechny nie ma kompetencji do stwierdzenia sprzeczności normy ustawowej z Konstytucją oraz pominięcia przepisów ustawy i wydania wyroku na podstawie regulacji konstytucyjnych. Wynika to jednoznacznie z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK). I tak w postanowieniu z dnia 22.03.2000 r., P 12/98, OTK ZU nr 2/2000, poz. 67, TK orzekł, że sąd na tle art. 193 Konstytucji może rozważyć kwestię zgodności unormowania ustawowego z postanowieniami konstytucyjnymi (lub prawnomiędzynarodowymi) i – w razie pojawienia się wątpliwości – kierować odpowiednie pytanie do TK. Dopóki jednak sąd nie zdecyduje się na skorzystanie z tej drogi dla wyeliminowania normy ustawowej, nie może jej po prostu pominąć w procesie orzekania. Nie pozwala na to art. 178 ust. 1 Konstytucji, mówiący o podległości sędziego zarówno Konstytucji, jak i ustawom zwykłym.

W wyroku z dnia 4.10.2000 r., P 8/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 189, TK orzekł, iż w obowiązującym stanie konstytucyjnym bezpodstawne jest stanowisko dopuszczające odmowę zastosowania przez sąd orzekający normy ustawowej ze względu na jej sprzeczności z Konstytucją i orzeczenie bezpośrednio na podstawie regulacji konstytucyjnych. TK wskazał, że stanowisko takie nie znajduje uzasadnienia w wyrażonej w Konstytucji zasadzie bezpośredniego stosowania jej przepisów (art. 8 ust. 2), ani w przepisie przewidującym podległość sędziów w sprawowaniu urzędu tylko Konstytucji i ustawom (art. 178 ust. 1). Ogólne wskazania Konstytucji, adresowane w tym wypadku do ustawodawcy, nie pozwalają bowiem na wydawanie na ich podstawie indywidualnych rozstrzygnięć, a przy tym sędzia, podlegając Konstytucji, nie jest zwolniony z podległości ustawie zwykłej. Według TK należy więc przyjąć, że właściwą drogą do rozstrzygnięcia wątpliwości co do zgodności z ogólną normą konstytucyjną szczegółowej regulacji ustawowej mającej zastosowanie w sprawie, jest przedstawienie pytania prawnego TK.

W wyroku z dnia 31.01.2001 r., P 4/99, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5, TK orzekł, że w żadnym wypadku podstawą odmowy zastosowania przez sąd przepisów ustawy nie może być zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji (art. 8 ust. 2). Bezpośredniość stosowania Konstytucji nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa przez sądy i inne organy powołane do stosowania prawa. Tryb tej kontroli został bardzo wyraźnie i

jednoznacznie ukształtowany przez samą Konstytucję. Art. 188 Konstytucji zastrzega do wyłącznej kompetencji TK orzekanie w wymienionych w nim sprawach bez względu na to, czy rozstrzygnięcie ma mieć charakter powszechnie obowiązujący, czy też ma ograniczać się tylko do indywidualnej sprawy. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem TK, a związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, jako podstawę rozpoznawania i rozstrzygania sprawy przyjął przepisy ustawy, w oparciu o które wydano zaskarżoną decyzję organu emerytalnego.

W niniejszej sprawie, na wstępie weryfikacji zasadności obniżenia stronie odwołującej świadczenia rentowego w 2017 roku, koniecznym jest poczynienie rozważań dotyczących zakresu podmiotowego osób objętych ustawą nowelizacyjną z 16 grudnia 2016 roku, co w prostej konsekwencji prowadzi do konieczności wykładni użytego we wprowadzonym na mocy tej ustawy w przepisie art. 13 b sformułowania „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., w szczególności jej art.1, ustawodawca wprowadził bowiem do porządku prawnego drugą już, po ustawie z 23 stycznia 2009 r., regulację sprowadzającą się do obniżenia rent i emerytur osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy nowelizowanej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowo brzmiącym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy nowelizowanej, przy czym przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Ustawa wprowadziła dodatkowo pewne wyjątki, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5). Taka okoliczność nie była podnoszona w toku niniejszego postępowania, a ponadto IPN nie potwierdził, by taka działalność wynikała z dokumentacji osobowej odwołującego.

Inną możliwość wyłączenia zastosowania przepisów o obniżeniu świadczenia przewidział przepis 8a ustawy, wskazując, iż Minister właściwy do spraw wewnętrznych stosowną decyzją w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a, w stosunku do osób pełniących służbę z uwagi na jej krótkotrwały czas pełnienia przed dniem 31 lipca 1990 roku albo rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Odwołujący nie wystąpił z takim wnioskiem do Ministra.

Przepis art. 13a ust. 1 wspomnianej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym stanowi, że na wniosek organu rentowego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na podstawie posiadanych akt osobowych sporządza, w terminie 4 miesiące od dnia otrzymania wniosku, i przekazuje organowi rentowemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i taką też informację organ otrzymał odnośnie osoby odwołującej.

Zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

O ile informacja ta była wiążąca dla organu emerytalno-rentowego, o tyle nie jest wiążąca dla sądu. W postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298), Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych

faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Również w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego wykrystalizował się pogląd, zgodnie z którym informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej – władczym rozstrzygnięciem (zob. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 stycznia 2018 r., I OSK 2848/17, LEX nr 2445886). Tak rozumiany skutek informacji o przebiegu służby został także zaaprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2016 r., III AUa 1618/14), co oznacza, że Sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN.

Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20 przebieg procesu w postępowaniu dotyczącym odwołań funkcjonariuszy od decyzji obniżających ich świadczenia, „będzie oscylował wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów prima facie, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.). Brak związania sądu powszechnego treścią informacji o przebiegu służby nie zamyka procesu wykładni, lecz obliguje do wyjaśnienia pozostałych kwestii spornych, przede wszystkim znaczenia zwrotu „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że samo określenie miejsca pracy i okresu pełnienia służby jest niewystarczające dla obniżenia funkcjonariuszowi świadczenia.

Sąd Najwyższy podkreślił także, że potencjalne uznanie informacji z IPN jako dowodu niepodważalnego i wyłącznego, którym sąd byłby związany, pozbawiałoby sąd możliwości samodzielnego kreowania decyzji i naruszałoby jego prawo do swobodnej, wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) na rzecz legalnej oceny dowodów. Nastąpiłaby wówczas utrata przez orzekający w sprawie sąd cech immanentnie związanych z kognicją sądu ubezpieczeń społecznych, którego zadaniem jest merytoryczne rozpoznanie sprawy. Uczyniłoby to z IPN organ realnie rozstrzygający sprawę, sprowadzając zaś sąd do roli instytucji podejmującej – z góry ustalone – decyzje na podstawie formalnej, przesłanej informacji o przebiegu służby. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił również, iż w sprawie niniejszej konieczną jest szersza, a nie wyłącznie językowa wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, ponieważ zawarte w nim pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” stanowi tylko kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Koniecznym jest również odkodowanie znaczenia pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”. Sąd niniejszy podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 16 września 2020 roku przytoczone już wyżej, iż zwrot „na rzecz” użyty w art. 13 b rzeczonej ustawy należy interpretować z punktu widzenia wykładni językowej jako działanie podejmowane „na korzyść” państwa totalitarnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy: zrównanie sytuacji osób kierujących organami państwa totalitarnego, osób, które angażowały się w wykonywanie zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli z osobami, które w ramach wymienionych w art. 13b formacji wykonywały czynności akceptowalne i wykonywalne w każdym państwie, także tym demokratycznym, nie może zostać sprowadzone do tych samych parametrów i konsekwencji. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, iż przebieg rzeczywisty służby funkcjonariusza ma znaczenie dla wysokości jego renty, czy emerytury, co ma znaczenie dla uniknięcia odpowiedzialności zbiorowej jaka stosowana była w czasach państwa totalitarnego. Wskazał, że nie można z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę w organach wskazanych w art. 13 b ustawy pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, bowiem zadania tych osób dotyczyły obszarów bezpieczeństwa państwa istotnych w każdym czasie oraz w wielu modelach ustrojowych, np. służba w policji kryminalnej, ochrona granic. W konsekwencji w każdym przypadku koniecznym jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy – a ustalenie, czy dana osoba podlega ustawie zgodnie z art. 13b powinno opierać się nie na mechanicznym i formalnym oparciu się na informacji o przebiegu

służby z IPN, ale na wszechstronnym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim indywidualnych czynów osoby oraz ich weryfikacji pod kątem godzenia w prawa i wolności człowieka.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2009 r., sygn. akt I UK 316/08, w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed tym sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ograniczenia dowodowe, o których mówi ten przepis, to przede wszystkim ograniczenia dotyczące możliwości prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.). Wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy fakt istotny może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a dopuszczenie ich za celowe (por. orzeczenia Sądu Najwyższego wyroki z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, a z najnowszego orzecznictwa wyrok z 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342).

Nie ulega zatem wątpliwości, że ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego (np. z informacji o przebiegu służby) (art. 473 k.p.c.). Uznać zatem należy, że informacja IPN o przebiegu służby stanowi jedynie punkt wyjściowy do przyszłych rozważań i ocen, wyznacza ramy czasowe. Konieczne jest więc zbadanie, jakie konkretne czynności wykonywał funkcjonariusz i czy mają one znamiona działalności na rzecz państwa totalitarnego. Pominięcie takiej drogi prowadziłoby do objęcia negatywnymi skutkami ustawy osób, które pracując w jednostkach traktowanych przez ustawę jako formacje państwa totalitarnego, wykonywały czynności czysto techniczne, takie jak sprzątanie, czy dozоровanie budynku, albo wykonywały czynności konieczne z punktu widzenia każdego państwa - również demokratycznego, a często po zmianie ustroju pozostały przy wykonywaniu tych właśnie czynności.

Źródłami dowodowymi w takim postępowaniu mogą być dowody z dokumentów, w tym z akt personalnych nadesłanych przez IPN, zeznania świadków, w tym pokrzywdzonych działaniami funkcjonariusza lub osób potwierdzających działalność strony odwołującej na rzecz opozycji demokratycznej, dowody zebrane w postępowaniach sądowych, np. dot. bezprawnej działalności funkcjonariusza przeciwko obywatelom, czy sama analiza zajmowanego przez odwołującą stanowiska i wykonywanych w związku z tym czynności służbowych. Zdaje się więc, że organ wyspecjalizowany, taki jak Instytut Pamięci Narodowej, posiada możliwość szerokiego zweryfikowania i sprawdzenia funkcjonariusza w zakresie tego, na czym w rzeczywistości polegała jego służba i jakie czynności wykonywał (tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 18 listopada 2020 r., sygn. III AUa 39/20, LEX nr 3127208).

Analizując zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż dokumenty zgromadzone w aktach osobowych odwołującego oraz przesłane przez IPN na żądanie Sądu Okręgowego, jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości wykazały, że odwołujący wykonując przedstawione w nich czynności naruszał podstawowe prawa i wolności obywateli i podejmował wobec nich działania o charakterze represyjnym. M. O. zajmował się bowiem instalowaniem Podśluchów Pokojowych oraz realizacją przedsięwzięć operacyjno-technicznych należących do zadań Wydziału (...) Departamentu (...). Jako funkcjonariusz SB realizował zatem czynności polegające na inwigilowaniu ówczesnej opozycji demokratycznej. Czynności te bez wątpienia należy zakwalifikować jako element działalności państwa totalitarnego realizowane przez funkcjonariusza aparatu bezpieczeństwa. Montaż podśluchów oraz pozostałe czynności będące w zakresie zadań Wydziału (...), godziły w podstawowe prawa i wolności obywateli i były prowadzone przeciwko opozycji demokratycznej. Bezsporny w sprawie fakt, że po 1990 r. odwołujący został zatrudniony, już w demokratycznym państwie, w organach (...) pozostaje bez wpływu na kwestię rozpoznania przedmiotowej sprawy. Fakt ten nie ma bowiem żadnej doniosłości prawnej.

To wszystko stanowi, w ocenie Sądu Okręgowego, wystarczające podstawy do stwierdzenia, iż ustalone w sprawie czynności służbowe podejmowane przez ubezpieczonego wypełniały ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, określone w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.

Należy również nadmienić, iż w dniu 16 czerwca 2021 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 10/20 orzekł, iż art. 22a ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r. poz. 723) jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ustnych motywach rozstrzygnięcia wskazano na zgodność z Konstytucją zastosowanej wobec osób, objętych ustawą zasady zabezpieczenia społecznego de minimis, wskazując, iż ich sytuacja prawna byłaby zgoła inna, gdyby ustawodawca w całości odebrał im należne dotychczas świadczenia. Podkreślono również brak uzasadnionych podstaw do zastosowania zasady ne bis in idem, a to z uwagi na fakt, iż wcześniejsza ustawa w ogóle nie odnosiła się do świadczeń rentowych. Wskazano również na zasadę praw nabytych, którą – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – należy oceniać przez pryzmat prawa nabytych słusznie, w kontrze do praw nabytych niesłusznie. W ocenie Sądu Okręgowego oznacza to, iż analizując przedmiotową sprawę, należało zbadać – przez pryzmat uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku – czy ubezpieczony nabył prawo do spornego świadczenia słusznie, czy też niesłusznie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, potwierdził istnienie przesłanek niesłuszności nabycia przez ubezpieczonego prawa do emerytury policyjnej, z uwagi na podejmowanie przez niego, jako funkcjonariusza SB, czynności godzących w podstawowe prawa i wolności obywateli.

Tym samym Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie wniesione przez odwołującego M. O..

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążenia odwołującego kosztami.

Sędzia Aleksandra Rutkowska

ZARZĄDZENIE

(...)

Sędzia Aleksandra Rutkowska